

Czytania: Rdz 15,1-12.17-18; Ps 105,1-4.6-9; Aklamacja J 15,4.5b; Ewangelia Mt 7,15-20

W pierwszym czytaniu słyszymy Pan Bóg uspokaja Abrama i mówi: nie obawiaj się, nie bój się ja jestem twoim obrońcą, dosłownie: tarczą dla ciebie, twoją tarczą. To znaczy „ja jestem zawsze z tobą i jestem, aby cię ochraniać”. I takiego Boga poznał Abram w czasie swojej wędrówki do ziemi obiecanej. Pan Bóg zawarł przymierze z Abramem i za jego wiarę i zaufanie, obiecał mu liczne potomstwo i że ono posiadać ziemię w swoje posiadanie. Tak że i do nas Pan Bóg mówi: „nie bój się ja jestem twoją tarczą, ja jestem zawsze z tobą, a przez ofiarę i krew Jezusa, ty masz dziedzictwo życia wiecznego i miejsce przygotowane w niebie. Już nie przez krew zwierząt, ale przez krew Jezusa Chrystusa, która jest znakiem nowego przymierza człowieka z Bogiem, stajemy się dziedzicami Bożych obietnic.

W Ewangelii Jezus zwraca uwagę swoim uczniom, żeby strzegli się fałszywych proroków, dosłownie pseudo proroków, tych co sami siebie ogłaszają prorokami choć nimi nie są i których słowa są fałszywe, kłamliwe, zwodnicze i rozbijające wspólnotę i jedność wśród uczniów. Jako kryterium do rozpoznania takich przewrotnych ludzi podaje Jezus zasadę, która mówi, że „poznacie ich po owocach”. Po tym czy ich słowa wprowadzają pokój zgodę, wzajemne zaufania, wzrost pobożności, czy niezgodę, niepokój, spory, zawiść, zazdrość. „Nie może dobre drzewo wydać złych owoców ani złe drzewo wydać dobrych owoców” „z owocu poznaje się drzewo” ... później w Ewangelii jeszcze Jezus to wyjaśnia i mówi, że: „Dobry człowiek z dobrego skarbca wydobywa dobre rzeczy, zły człowiek ze złego skarbca wydobywa złe rzeczy” Mt 12, 35.

Prośmy Pana Boga łaskę wiary szczerzej i ufnej, i abyśmy zawsze przynosili dobre owoce.

o. Wiesław Jonczyk SJ